

POSTANOWIENIE

Dnia 20 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 20 czerwca 2023 r.

wniosku Sądu Rejonowego w Żaganiu z dnia 25 kwietnia 2023 r. (sygn. akt II K 572/23), o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Żaganiu z dnia 25 kwietnia 2023 r. (sygn. akt II K 572) zwrócono się do Sądu Najwyższego w trybie art. 37 k.p.k. o przekazanie sprawy oskarżonych J. i R. R. innemu sądowi równorzędnemu. Uzasadnieniem wniosku jest okoliczność, że obszerność sprawy i stopień jej skomplikowania, a także fakt jej wieloletniego dotychczasowego trwania (12 lat) spowoduje, że sędzia referent musiałby poświęcić jej jako priorytetowej swój czas, co zagroziłoby sprawności postępowania w innych sprawach w jego referacie. Sąd wnioskujący opisuje także trudną sytuację kadrową wydziału karnego tego Sądu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie jest zasadny.

Zasadniczym elementem dobra sprawiedliwości w rozumieniu art. 37 k.p.k. jest potrzeba zapewnienia przeprowadzenia rzetelnego procesu karnego, rozumianego jako taki, który zakończy się w rozsądnym terminie, będzie prowadzony przed bezstronnym i obiektywnym sądem, w warunkach wolnych od

negatywnego wpływu na prowadzone w jego ramach czynności, oraz pozwala realizować prawa uczestników postępowania w tym przede wszystkim oskarżonego i pokrzywdzonego. Uzasadnienie decyzji o przekazaniu sprawy z pominięciem *de facto* ustawowych przepisów o właściwości musi zawierać argumentację wyjątkową.

W niniejszej sprawie argumentacja Sądu wnioskującego nie jest wystarczająca. Zarysowany kontekst faktyczny sprawy i trudności z obsadą w wydziale karnym Sądu w istocie wskazują, że z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością zarówno ta sprawa (złożona i wielotomowa) będzie rozpoznawana przez długi czas, jak będzie miała wpływ na czas załatwienia innych spraw w referacie danego sędziego. Jednak jest to konsekwencja typowa, a nie ekstraordynaryjna, która mogłaby uzasadniać zastosowanie art. 37 k.p.k. Identyczne argumenty podnieść mógłby (zasadnie) każdy inny sąd rejonowy w Polsce, do którego trafiłaby ta sprawa. Oczywiście jest, że musiałaby ona wpłynąć na referat każdego sędziego. Jedynym przypadkiem, w którym konsekwencje jej przekazania byłyby inne, to ustalenie sądu z minimalnym obciążeniem, w którym referenci dopiero zaczynają orzekać i ich referaty nie są jeszcze wypełnione. Nawet jednak i w takim przypadku sprawa wpłynie (negatywnie) w zakresie czasu orzekania w innych sprawach przydzielonych danemu sędziemu.

Sąd Najwyższy nie wnika w powody długotrwałości postępowania w sprawie, odnotowując jedynie, że w istocie negatywnie na odbiór wymiaru sprawiedliwości wpływa przewlekłość postępowań. Problemy z obsadą sędziowską w danym sądzie obciążają Ministerstwo Sprawiedliwości, którego zadaniem jest efektywne zarządzanie wakatami w sądach i monitorowanie stanu kadry. Rolą prezesa sądu jest monitowanie Ministra Sprawiedliwości w przedmiocie stanu kadrowego, jaki opisano w postanowieniu. Sędzia referent zasadnie wskazuje na dyskomfort (zapewne także etyczny) związany z prawdopodobnie dalszą przewłoką postępowania (tego i innych). Jednak nie jest rolą Sądu Najwyższego w ramach dbania o dobro wymiaru sprawiedliwości zarządzanie referatami i kadrami sądów powszechnych.

[m.s.]

